Rok XI. Kraków-Podgórze sobota 16 listopada 1912. Nr. 262

3 Cena numeru centy 3
(Halerzy) w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.
PRENUMERATA
miesięcz. w Krakowie już i dostawą do domu K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową K 1·50
Prenumerata za granicą: mk. 1·50, fr. 2, rb. 1.
Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY
DZIENNIK POWSZECHNY

Z 3 DODATKAMI:
ROMANS I POWIEŚĆ
(3 razy w tygodniu)
TYDZIEŃ HUMORYSTYCZNY
(we wtorki)
PRAKTYCZNA GOSPODYNI
(we czwartki)

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 h., za każdy następny raz po 12 h.; drobne ogłoszenia po 4 h. od wyrazu (minimum 50 h.). Nadesłane za wiersz petit. 50 h. Spód na każdej stronie po koron 6·—. Załączniki K 20·— za tysiąc.
Ogłoszenia przyjmuje tylko Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hopczyca w Krakowie, Jagiellońska 7
Administracya „NOWIN" ul. św. Gertrudy 10 otwarta od godz. 8 rano do 8 wieczorem

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. św. Gertrudy 10. Telef. 340 || „Nowiny" wychodzą o godz. 1½ popoł. codziennie z wyjątkiem świąt.

Pr. III 130/12
3

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli § 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w Nr. 259 czasopisma „Nowiny, Dziennik powszechny", z dnia 13 listopada 1912 ustęp artykułu pod tytułem: „Z sali sądowej, O nadużycia biletami kolejowymi" od słów: „Trwająca od czwartku" do słów: „na posadach", zawiera w swej osnowie znamiona występku z art VIII. z dnia 17/12 1862 L. 8/63 Dz. u. p., że zakazuje się rozszerzenia inkryminowanego ustępu, zatwierdza się zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskatę pomienionego numeru, a cały nakład takowego ma być zniszczony, albowiem autor z toku odbywającej się rozprawy karnej. pozwolił sobie roztrząsać moc środków dowodowych i uprzedzając wyrok Sądu, wyraził przypuszczenia w przedmiocie wyników rozprawy i przez to mógł wywierać wpływ na opinię publiczną.

C. k Sąd krajowy karny Senat III.
Kraków, dnia 14 listopada 1912
(Podpis nieczytelny)

Uspokojenie postępuje.

Wiadomości. nadchodzące ze stolic Europy, brzmią uspokajająco. Pan Poincaré oświadczył, iż „jest pewny, że do wojny europejskiej nie przyjdzie". Oficyalna Rosya zachowuje się *correct*, a wieściom o mobilizacyi rosyjskiej nie trzeba większej wagi przypisywać jak zarządzeniom wojskowym Austryi.

Wojna bałkańska weszła w ostatnią fazę i bliską jest zakończenia. Turcya zwróciła się do państw bałkańskich z prośbą o **zawieszenie broni** i pokój — a równocześnie mocarstwa europejskie podjęły kroki w celu medyacyi.

Poniżej zamieszczamy informacye nadeszłe w ciągu nocy. Są one częściowo sprzeczne i nie pozwalają nam wytworzyć sobie jasnego obrazu sytuacyi: ale dziwić się temu nie można, gdyż różnorodność interesów i skomplikowana gra dyplomacyi w obecnej fazie układów nie dopuszcza jasności. Sytuacya wyjaśni się dopiero wtedy, gdy P[illegible] udzieli odpowiedzi na zapytanie posła austr. w Belgradzie p. Ugrona. Nastąpi to za kilka dni.

Francya do wojny nie dopuści.

Paryż. (Aj. Havassa) Prezydent gabinetu Poincaré na bankiecie reprezentantów komitetu dla handlu i przemysłu wygłosił mowę, w której omawiając wojnę bałkańską podniósł, że można się spodziewać, iż wszystkie mocarstwa poczekają aż do zaprzestania kroków wojennych i dopiero w chwili ostatecznego uregulowania stosunków spróbują przeprzeć swe rozmaite stanowiska. Jeżeli odosobniona jakaś inicyatywa lub zbyt nagłe zarządzenia nie wytworzą różnic zdania, nie dających się naprawić, to niewątpliwie sprzeczności interesów w końcu zostaną załagodzone w takiej formie, która nie da się we znaki ani narodom bałkańskim ani też żadnemu z państw europejskich. W tym duchu przemawiał niedawno angielski premier, bo wojna, któraby powstała, byłaby najstraszniejszą, jaka kiedykolwiek nawiedziła Europę. Jestem pewny, że straszna ta rzecz nas ominie. Aby jej uniknąć uczynimy wszystko, co da się z naszą godnością pogodzić.

Zatarg austro-serbski.

Wiedeń. W tutejszych kołach dyplomatycznych twierdzą, że dotąd niema właściwie żadnych konkretnych wiadomości, któreby świadczyły, że Serbia gotowa jest ustąpić wobec żądań Austryi. Przeciwnie, zarówno prasa serbska, jak i serbscy mężowie stanu ciągle zapewniają, że od żądania obsadzenia portów albańskich nie odstąpią, z czego wnoszą, że Rosya musi dalej zachęcać Serbię do oporu.

Londyn. „Daily Graphic" oświadcza, że bez względu na to, czy stanowisko Austro-Węgier jest uzasadnione czy nie, to monarchia nie może się cofnąć, nie narażając się na drwiny całej Europy. Jeżeli Serbia chce postawić monarchię wobec „fait accompli", to dopuści się prowokacyi, której nikt nie pochwali, a której żadne samunujące się państwo nie przyjmie. Wątpić należy, czy Serbia w drodze wojny osiągnie to, czego w drodze pokojowej nie chcą jej przyznać.

Dwuznaczne stanowisko Rosyi.

Oficyalna Rosya nie chce wojny.

Wiedeń. Zawiadomienie, które z Petersburga otrzymała „Politische Korrespondenz..

Proces anarchistów w Krakowie.



Serbska „dziewica orleańska". (Opis wewnątrz numeru).

konstatuje, że gabinet petersburski pozostaje jedynie wierny roli historycznej państwa cara, jeżeli popiera prawosławne dążenia ludów bałkańskich. Ta pomoc dyplomatyczna w żadnym jednak kierunku a więc i co do uwzględnienia życzeń Serbii, nie przybiera charakteru, który mógłby wywołać poważne napięcie. Kokowcew i Sazonow są wyłącznie czynni dla sprawy pokojowej cara. Ożywiony pragnieniem wszelkiego uniknięcia zaostrzenia różnicy zdań, rząd petersburski postanowił wstrzymać się od bezpośredniego mieszania się w kwestyę portu dla Serbii.

Pismo oświadcza w końcu, że jest rzeczą bardzo pożądaną, aby politykę rosyjską, która jest przejęta szczerem zamiłowaniem pokoju, należycie i sprawiedliwie za granicą osądzono.

Petersburg. Rząd petersburski zawiadomił Serbię, że Rosya nie życzy sobie tego, aby wojska serbskie maszerowały na Durazzo.

Przygotowania wojenne.

Wiedeń. Nadeszły tutaj niepokojące wiadomości o zbrojeniach Rosyi, która postanowiła zatrzymać rezerwistów dwa miesiące dłużej niż zwykle i przygotowuje okręty do owentualnych masowych transportów. Wogóle stanowisko Rosyi jest w tej chwili ciągle jeszcze zagadkowe. Wiadomości co do zamiarów Rosyi są sprzeczne.

Kolonia. „Koeln. Ztg“ donosi z Petersburga: „Rada ministrów postanowiła skonfiskować wszystkie zapasy węgla, znajdujące się w kopalniach i zakazała wydawać je stronom prywatnym bez osobnego zezwolenia. — Zarządzenie to okazało się koniecznem wobec tego, że zapasy węglowe rządu są **niewystarczające** do ewentualnego masowego transportu na kolejach i okrętach“.

Warszawa. (PBD). Car opuszcza Spałę w sobotę. Według obiegających tu pogłosek, wkrótce po wyjeździe cara zostanie ogłoszona mobilizacya w Królestwie Polskiem. Powołani zostaną rezerwiści z ostatnich pięciu lat.

Rezerwiści mają być natychmiast wywiezieni w głąb Rosyi, część zaś na granicę chińską.

Wzburzenie w Serbii.

Podrażniony i prowokacyjny ton prasy serbskiej. — Nadzieje serbskie.

Kwestya zdobycia portu nad Adryatykiem, kwestya dla Serbii bezsprzecznie najżywotniejsza, roznamiętnia umysły serbskie. Przeciw Austryi, stojącej na drodze ekspanzyi serbskiej, kieruje się znowu oburzenie Serbów, które przybiera już takie rozmiary jak podczas kryzysu aneksyjnego, gdy wojna wisiała na włosku i tylko dlatego nie wybuchła, że Rosya Serbię opuściła. Czy obecnie będzie inaczej? Serbia łudzi się, że Rosya tym razem pomocy jej nie odmówi, ale zdaje się, że zawiedzie się znowu...

Z powodu ogólnego zaciekawienia losami wyprawy wojska serbskiego do Durazzo, rezultatem misyi Danewa w Budapeszcie i protestem posła austryackiego w Belgradzie, dzienniki serbskie onegdaj co dwie godziny rozrzucały specyalne dodatki, przemawiając w tonie *niezwykle podrażnionym*. Tryumf z powodu rzekomego, bo jeszcze niestwierdzonego zajęcia Durazzo, objawiał się we wyszydzaniu Austro-Węgier. Zbliżony do rządu „Mali Journal“ powiada: „Nasze wojsko zajęło Durazzo. Ostrzegamy Austryę, żeby nie wdawała się w żadne niebezpieczne eksperymenty i nie próbowała wyprzeć nas stamtąd. Jesteśmy zdecydowani natychmiast odpowiedzieć armatami. Austrya niech już dziś przyjmie do wiadomości, że absolutnie nie odstąpimy od aneksyi Albanii i że całe albańskie wybrzeże na stałe obsadzimy“.

Dziennik „Straża“ pisał: „Wprawdzie wojna z Turcyą będzie w najbliższych dniach ukończoną, ale armaty wkrótce znowu zabiorą głos, ponieważ Serbia musi otrzymać **port albański**. Z nami jest nietylko związek bałkański, ale także Bóg i Rosya“.

W Belgradzie sądzą, że odpowiedź na krok posła austryackiego w Belgradzie, zostanie udzielona przez wszystkie państwa bałkańskie wspólnie.

Energiczne stanowisko Czarnogóry?

Cetynia. Dziennik urzędowy w następujący sposób przedstawia zajścia, jakie towarzyszyły protestowi posła austryackiego przeciwko obsadzeniu San Giovanni di Medua i Alessio przez Czarnogórców.

Poseł austryacki bar. Giessl zjawił się z polecenia swego rządu i w imienia monarchii austro-węgierskiej oświadczył królowi Mikołajowi, że protestuje przeciw operacyom wojskowym w San Givanni di Medua i Alessio, albowiem oba te porty mają być przydzielone do Albanii.

Król Mikołaj nie przyjął do wiadomości oświadczenia posła (?) i zaznaczył, że jest niemożliwością, aby obie te pozycye nie zostały wcielone do Królestwa serbskiego (?)

O niezawisłość Albanii.

Rzym. B. minister spraw zagranicznych Giucciardini oświadcza w „Corriere de la Sera“, że Włochy muszą bezwarunkowo żądać niezawisłości Albanii i nie mogą się zgodzić na odstąpienie Serbii choćby najmniejszej części Albanii.

Paryż. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach oświadczają, iż cała Europa zgodnie jest tego zdania, że Albania otrzymać musi autonomię. Nie jest to bynajmniej tylko żądaniem trójprzymierza, ale także życzeniem trójporozumienia. Rządy francuski i angielski pod tym względem są zupełnie tego samego zapatrywania jak gabinet rosyjski. Także w Petersburgu, mimo inaczej brzmiących oświadczeń niektórych dyplomatów rosyjskich, uważają podział Albanii za zupełnie niedopuszczalny. Wobec tego kwestya autonomii Albanii jest ogólno-europejskim punktem programowym.

Odezwa Albańczyków z Durazzo.

Wiedeń. Narodowa organizacya albańska przysłała do Wiednia następującą telegraficzną odezwę:

„Albańczycy protestują przeciw uwięzieniu i wymordowaniu Albańczyków w wilajecie Kossowo przez Serbów. — Jeńcy albańscy zostali potajemnie wymordowani. Albańczycy nigdy nie dopuszczą do rozdarcia Albanii i raczej poniosą śmierć w obronie swego kraju. Trzy miliony Albańczyków zwracają się do cywilizowanej Europy i dyplomacyi z prośbą o pomoc, celem utrzymania integralności i wolności Albanii.

Zgromadzenie notablów w Valonie proklamowało **niezawisłość Albanii**.

O zawieszenie broni.

Zabiegi pokojowe Turcyi.

Konstantynopol. Półoficyalnie donoszą: Ponieważ Porta przekonała się, że rokowania między mocarstwami w sprawie pośrednictwa nie doprowadziły do porozumienia, uchwaliła zwrócić się bezpośrednio do stron prowadzących wojnę.

Zofia. Wedle prywatnych informacyj z kompetentnego źródła, Porta doręczyła rządowi bułgarskiemu bezpośrednio propozycyę pokojową. Rada ministrów nie zastanawiała się jeszcze nad propozycyą.

Paryż. Ag. Havassa donosi z Konstantynopola: Urzędownie potwierdzają, że Kiamil pasza zwrócił się wprost do króla Ferdynanda o zawieszenie broni i rozpoczęcie rokowań pokojowych.

Konstantynopol. Wedle pogłoski, nietylko z Bułgaryą, ale także z Grecyą rozpoczęły się bezpośrednie rokowania. Do Aten odjechał delegat. Rokowania z Bułgaryą bardzo postąpiły naprzód.

„Alemandar“ donosi, że były pierwszy dragoman poselstwa bułgarskiego Popow, który został, fungnje jako pośrednik.

Akcya pokojowa mocarstw.

Zofia. (Aj. Bułgarska). Przedstawiciele wielkich mocarstw wczoraj po południu pojedynczo złożyli prezydentowi ministrów Geszowowi następujące oświadczenie:

Ponieważ rząd turecki zwrócił się do wielkich mocarstw z prośbą o pośrednictwo, otrzymałem polecenie zapytania Waszej Ekscelencyi, czy Bułgarya jest gotową przyjąć to do wiadomości, a w razie potwierdzającym, poinformować się co do warunków, pod jakiemi pośrednictwo mogłoby być podjęte.

Prezydent ministrów Geszow oświadczył że rząd prześle prośbę Turcyi do głównej kwatery i porozumie się z gabinetami sojuszników.

Belgrad. (B. kor.) Poseł austro-węgierski Ugron wczoraj po południu podobnie jak inni przedstawiciele dyplomacyi mocarstw zapytał rząd serbski, czy przyjmuje pośrednictwo mocarstw w sprawie pokoju z Turcyą. Odpowiedź rządu z powodu absencyi Pasicza nastąpi dopiero w dniach najbliższych.

Żądania państw bałkańskich.

Paryż. Zapewniają tu w kołach poinformowanych, że państwa bałkańskie w zamian za przyznanie ośmiu dni zawieszenia broni będą żądać kapitulacyi Adryanopola, Monastyru i Skutari. Po za tem państwa bałkańskie będą żądać, aby Turcya zobowiązała się przez czas trwania zawieszenia broni nie sprowadzać posiłków z Małej Azyi.

Kwestya Salonik, Konstantynopola i portów albańskich niema być na razie omawianą.

Ostateczne określenie granic podziału Turcyi między zwycięzców, nastąpić ma później.

Z pola wojny.

W ciągu nocy dzisiejszej nadeszły następujące depesze z pola wojny:

Pod Czataldżą.

Sofia. „Mir otrzymał wiadomość, że armia bułgarska przełamała linię Czataldży. Sytuacya Turków krytyczna.

Zdobycie Adryanopola.

Paryż. Ajencya Havassa donosi z Belgradu z pewnemi zastrzeżeniami: Adryanopol wpadł w ręce wojsk serbsko-bułgarskich. Urzędowego potwierdzenia jeszcze nie ma.

Upadek Monastyru?

Belgrad. Wedle doniesień dzienników, walki koło Monastyru rozpoczęły się onegdaj i są bardzo zacięte. W mieście i okolicy ma się znajdować 90 tys. Turków. Armia serb-

Cennik

IZBY handlowo-przem. w Krakowie

z dnia wyjścia niniejszego Nru do g. 12 w poł.

—

Waluty

ruble papierowe
płacą 253·50
żądają 254·5

marki niemieckie
płacą 117·35
żądają 118·25

franki papierowe
płacą 95·25
żądają 96,25

20-to frank. w złocie
płacą 19·10
żądają 19·30

dolary amerykańskie
płacą 497—
żądają 499—

Giełda zbożowa.

—

Budapeszt.
Dn. 14. listopada
Targ zbożowy.

Pszenica na październik 00·00 do 00·00; pszenica na kwiecień od 11·83 do 11·84; żyto na październik 0·00 — 0·00 na kwiecień od 10·34 do 10·40; owies na październ. od 00·00 — 00·00; na kwiecień od 10·83 do 10·39; kukurydza na pażdzier. 00·00-00·00; na maj od 7·34 do 7·35; rzepak na maj od 0·00 do 0·00.

Oferty: mierne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: spokojne. Pogoda: zimno.

ska jednak, stojąca po dowództwem Jankvicza, liczy 120 tys. ludzi i zajęła korzystne pozycyi. Zajęcie Monastyru przypada właściwie, według umowy państw bałkańskim, wojskom greckim.

Belgrad. Wedle doniesień prywatnych między komendantem wojsk tureckich w Monastyrze a komendantem wojsk serbskich toczą się rokowania w sprawie kapitulacyi miasta. — Zekki pasza zażądał zatrzymania broni przez Turków, względnie zwrócenia broni po wojnie. Serbowie odmówili temu żądaniu, rokowania jednak toczą się dalej.

Belgrad. Wiadomość o obsadzeniu Monastyru przez Serbów okazała się nieprawdziwą. Walki pod Monastyrem trwają dalej. Znajdują się tam bardzo silne oddziały serbskie.

Oblężenie Skutari.

Wiedeń. Brat byłego wielkiego wezyra Ferida paszy, Sureja Vlora, który przybył tu właśnie ze Skutari, opowiada, że komunikacya ze Skutari była przerwana tylko przez 48 godzin, poczem Turcy znowu ją przywrócili. Miasto Skutari jest — jak opowiada Sureja Vlora — zaopatrzone dostatecznie w żywność. Na górze Tarabosz znajduje się 1800 doskonale uzbrojonych Turków.

Rjeka. O onegdajszem nocnem ostrzeliwaniu Skutari donoszą, że artyleryi czarnogórskiej udało się zmusić bateryę tureckie na Tarabosz i Skutari do milczenia. W obrębie miasta poczyniono znaczne szkody. Niektóre forty na Taraboszu zupełnie zniszczone, a ich załogi rozproszone.

Nie wkroczyli do Durazzo.

Belgrad. „Stampa" donosi, że generał serbski Newiczew dotarł już do Durazzo, w ostatniej jednak chwili otrzymał polecenie, aby nie wkraczał do miasta, tylko udał się pod Skutari. Rozkaz ten nastąpił ze względu na życzenie Austryi i Rosyi.

Zastrzelenie kawasów austryackich.

Cetynia. Kawas konsulatu austryackiego w Skutari został wczoraj na ulicy zastrzelony. Bliższych szczegółów niema. Także kawas poczty austryackiej został w drodze do Koturu zastrzelony.

Bitwa pod Jenicą.

Ateny. Ze źródeł prywatnych donoszą, że w bitwie pod Jenicą brało udział 35.000 Turków z 40 działami. Turków zginęło 2800, do niewoli wzięto 500. Grecy zdobyli 22 dział. 500 Greków, w tem 12 oficerów — rannych.

Czy nie przeholował?

Bukareszt. Specyalny korespondent „Adverula" donosi z Zofii: Straty armii bułgarskiej są ogromne. Ilość zabitych i ciężko rannych obliczają na 60—80.000. Ogółem Bułgarya wysłała na obecną wojnę 320.000 ludzi, z których dziś tylko 160.000 jest zdolnych do walki.(?) Niektóre pułki są tak zniszczone, że mają zaledwie po 300—400 ludzi, niektóre zaś dywizye zmniejszone do połowy. Konnica została prawie zupełnie zniszczona. Tylko artylerya stosunkowo najmniej ucierpiała. Wielu rannych zmarło. Ponadto panuje w armii bułgarskiej tyfus. Celem wypełnienia luk w szeregach powołuje rząd 18-letnich, a nawet 16 letnich chłopców i wzywa na pomoc Serbów.

(To wyolbrzymienie strat bułgarskich w piśmie rumuńskiem, a więc dość obecnie wrogiem względem Bułgaryi, należy traktować z wielką rezerwą. Przyp. Red.)

Znaczne transporty wojsk austr. do Bośnii.

Do wczorajszego urzędowego komunikatu o przewożeniu rekrutów na południe monarchii dodała „Neue Freie Presse":

„Ze względu na to, że prawie ze wszystkich korpusów monarchii poszczególne bataliony są stacyonowane w Bośni i Herzegowinie, prawdopodobnie udadzą się tam w najbliższym czasie *znaczne transporty wojsk, naprzykład z korpusu wiedeńskiego i praskiego.* Z obu tych korpusów po 5 pułków piechoty ma poszczególne bataliony stacyonowane w Bośnii i Hercegowinie."

„Die Zeit" zaś dodaje do tego komunikatu: „Z powodu wielkiej ilości rekrutów, będącej następstwem nowej ustawy wojskowej, wydano okólnik, którego najważniejszem postanowieniem jest ponowne powołanie urlopowanych już podoficerów z roku asenterunkowego 1909 i odmówienie urlopów dla żołnierzy z roku asenterunkowego 1910 przy tych batalionach, które są dyslokowane w Bośnii i Hercegowinie lub Dalmacyi".

Niebywała burza w parlamencie angielskim z powodu sprawy samorządu Irlandyi.

Londyn, 13 listopada.

W Izbie gmin, po otwarciu posiedzenia na nowo, okazało się wczoraj, że opozycya ma zamiar nie dopuścić do obrad, a szczególnie kogokolwiek z rządu do głosu. Wskutek tego prezydent, wśród oklasków opozycyi, odroczył posiedzenie do dnia dzisiejszego.

Gdy Asquith i inni ministrowie opuszczali salę, krzyczano „Precz z Homerulem!" Jeden z unionistów rzucił książką i uderzył min. Churchilla w brodę, także na Asquitha rzucono książką, ale go nie trafiono. Od wielu lat nie było tak burzliwego posiedzenia jak wczorajsze.

Delegacye wobec konfliktu.

Budapeszt. Wczoraj odbyła posiedzenie komisya wojskowa delegacyi austryackiej. Po referacie del. Kozłowskiego zabrał głos minister wojny Auffenberg, który powołał się na swoje expose, złożone w delegacyi węgierskiej. Potem przemawiał hr. Skarbek, po nim hr. Czernin, który nie uważa za rzecz korzystną, że w chwili tak ważnej obradują delegacye. W chwili obecnej, która wymaga poważnych decyzyj, politykę prowadzić może tylko odpowiedzialny kierownik polityki zagranicznej. — Mowca oświadcza, że monarchia nie może zgodzić się na podział Albanii, ani na port wojenny nad Adryatykiem.

Isopeskul Grecul powiada, że jeżeli uprawnione interesy monarchii powołałyby naród rumuński pod broń, to naród poszedłby na wojnę, nie pytając o jej powód.

Minister wojny Auffenberg z naciskiem stwierdza, że zatrzymanie pod bronią żonierzy z trzeciego roku aż do włączenia nowo wykształconych rekrutów w pułkach, stacyonywanych w Bośni, odpowiada ustawie wojskowej. Z pewnością nie jest żadnem zarządzeniem anormalnem, ktoreby można było przypisać obecnej poważnej sytuacyi. Dotąd Austro-Węgry żadnych wojskowych zarządzeń nie poczyniły. Minister podkreślił, że u nas wszędzie panuje zamiłowanie pokoju, **ale gdyby nastała chwila poważna, to dobry tradycyjny duch i świadomość obowiązku w naszej armii z pewnością się ujawnią.** Wobec tych zalet naszych oficerów i żołnierzy, można spokojnie liczyć na naszą armię. (Oklaski).

Proces Wróblewskiego i tow.

Kraków, 15 listopada.

Przed trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem r. s. Olszewskiego, rozpoczęła się dzisiaj rozprawa przeciw dr. Augustynowi Wróblewskiemu i K. Czachoskiemu, 22 letniemu cukiernikowi z Królestwa, obwinionym o szereg ciężkich zbrodni. Według aktu oskarżenia, sprawa przedstawia się następująco:

W dniu 26 do 29 czerwca b. r. przypadły w Krakowie uroczystości przyjęcia arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i jego małżonki arcyksiężny Zyty. Chwilę tę uznali obaj obwinieni za stosowną, aby dać wyraz swym przekonaniom anarchistycznym, do których obaj się przyznają. Sposób, którym się w tym celu posłużyli, przekroczył granicę objektywnego wyrażania przekonań osobistych. Obaj ułożyli, odhektografowali i rozkolportowali między publiczność trzy odezwy, jednę p. t. „Antymilitaryzm" i dwie p. t. „Arcyksiążę w Krakowie". W odezwach tych szyderczo krytykowali owacye ludności krakowskiej na cześć pary arcyksiążęcej oraz obelżywie wyrażali się o organach władzy publicznej. W odezwie p. t. „Antymilitaryzm" wystąpili oskarżeni gwałtownie przeciw armii i jej urządzeniom.

Czyny powyższe skwalifikowane zostały, jako zbrodnia obrazy majestatu z § 63 u. k. zbrodnia obrazy członków domu cesarskiego z § 64 u. k., zbrodnia zdrady głównej z § 65 u. k., występek zart. IV ustawy z roku 1862 i występek z § 300 u. k.

Kompetencya trybunału przysięgłych dla całej niniejszej sprawy uzasadniona jest okolicznością, że zbrodnia zdrady głównej z § 65 należy pomyśli ustawy przed *forum* przysięgłych. Obwinionych bronią adw. dr. Drobner (Wróblewskiego) i dr. Moskwa (Czachowskiego). Oskarża prok. Marowski.

Dr. Augustyn Wróblewski w śledztwie odmówił wszelkich zeznań.

Koleje życia dra Wróblewskiego, są ciekawe. Urodził się w roku 1865 w Wilnie.

Po ukończeniu szkół średnich w Wilnie odbywał studya na uniwersytetach i politechnikach w Petersburgu, Rydze, Bernie i Zurychu. Doktorat wydziału filozoficznego (z chemii) otrzymał w Zurychu. Następnie przybył do Krakowa, gdzie na uniwersytecie Jagiellońskim został asystentem przy katedrze chemii i filozofii. Po niejakim czasie posadę tę opuścił, poczem odbył podróż naukową po całej Europie. Po powrocie do Krakowa został zamianowany inspektorem w VIII randze w c. k. zakładzie badania środków spożywczych. Stanowisko to atoli z różnych przyczyn porzucił i przeszedł na emeryturę. Do dnia dzisiejszego pobiera z tego tytułu emeryturę rządową w kwocie 800 K. rocznie. Następnie habilitował się na uniwersytecie Jagiellońskim i został zamianowany docentem chemii i popadł wówczas w konflikt z władzami uniwersyteckimi; wyjechał do Warszawy w roku 1906, gdzie zaczął wydawać pisma „Przyszłość" i przeniesioną z Krakowa „Czystość". W Warsza-

Z miejskiej targowicy na bydło w Krakowie.

12-go listopada.

Na targ spędzono bydła rogatego 132, cieląt 288, owiec 22, nierogacizny 419, razem 801 zwierząt. Płacono za 1 cent. metr. żywej wagi: buchaje od 00 do 00 k., woły od 00—000 k., krowy od 00 do 00 k., jałownik od 00 do 00 k., cielęta od — do — k., nierogaciznę tuczną od 000 do 000; bitej wagi, nierogaciznę od 144 do 160 k. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 188 do 300 k., woły od 250 do 400 k., krowy 160 do 256 k., jałówki od 96 do 260 k., cielęta od 39 do 80 k., owce od 25 do 32 k. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano sztuk: na miejscową konsumcyę 855 na konsumcyę innych gmin kraju 147, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00, na eksport zagranicę kraju nierogacizny 00. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

AFISZ TEATRU miejskiego.

—

W Piątek 15-go listopada

BĘBEN

(La Gamine) komedya w 4-ech aktach, P. Vebera i H. Gorsse, tłumaczenie E. Śliwińskiej.

Koletta — *Brannówna.*
Agiaé — *A. Kosmowska.*
Maurycy Delaunay — *W. Kosiński.*
Aleydei — *St. Iarszewski.*
Simoneau — *M. Jednowski.*
Vergnaud — *Noskowski.*
Nancy Vallier — *H. Górska.*
Hortensya — *St. Słubicka.*
Leonia — *M. Olska.*
Suberville — *Wielandówna*
Pani Pichu — *J. Modzelewska.*
Panna Celte — *Woyniewiczówna*
Julia — *Wernicówna.*
Pani Pingois — *M. Sokolicz.*
Proboszcz — *J. Trzywdar*
Pan Pingois — *Szymborski*
Piotr Sorgin — *J. Boroński.*

Rzecz dzieje się: akt I. w Andemer, akt II i III w Paryżu, akt IV. w Cap Martin.

Reżyser: *Stanisław Stanisławski.*

Początek o godz. 7½, Koniec o godz. 11

wie zaczął na wielką skalę organizować ruch abstynencki. W lutym roku 1907 za jego staraniem odbył się w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa pierwszy kongres antialkoholiczny, na którym była obecna między innymi z Krakowa Dr. Zofia Daszyńska-Golińska. Dr. Wróblewski objeżdżał systematycznie prowincyonalne miasta Królestwa, gdzie wygłaszał odczyty, następnie organizował towarzystwa abstynenckie. Działalność jego naturalnie nie mogła podobać się władzom rosyjskiem — dostał się do cytadeli, gdzie w śledztwie przesiedział cały rok. Wypuszczony na wolność przybył do Krakowa, gdzie wstąpił do stowarzyszenia „Eleuterya“, którego został prezesem.

Działalność naukowa dra Wróblewskiego jest obfita. W Paryżu pracował w słynnym instytucie Pasteura, gdzie za pracę nad chemią mózgu dostał większą nagrodę pieniężną. Częścią w Paryżu częścią w Niemczech wydał w językach: polskim, francuskim i niemieckim ogółem 32 prace z dziedziny chemii fizyologicznej i chemii lekarskiej. Niektóre z tych prac są **p o d s t a w o w e m i** w nauce, a nie jedna jego praca naukowa była drukowana i wydana kosztem krakowskiej Akademii Umiejętności.

Podczas swego pobytu w Paryżu dr. Wróblewski po części porzucił swoje ściśle prace naukowe i zbliżył się do anarchizmu. Wydał wówczas anarchistyczną broszurę p. t. „Czerwona religia“. Przejął się także filozoficznemi teoryami monistycznemi i wydał książkę p. t. „Monizm“, w której popularnie przedstawił światopogląd monistyczny. Zeszłego roku brał udział w wszechświatowym kongresie monistów w Hamburgu, na którym został wyznaczony przedstawicielem komitetu monistycznego na całą Polskę. W Krakowie wydawał czasopisma p. t. „Przyrodniczy pogląd na świat i życie“ i „Sprawę Robotniczą“. Teorye jego mają piętno Tołstojowskiego biernego anarchizmu i mistycyzmu.

W Krakowie wydał także obszerniejsze prace p. t. „Listopadówka“, Przyrodnicza i naukowa teorya moralności“ i „Porywy w dal kierunkową“. (Ostatnia ta praca jest już przesiąkniętą mglistym mistycyzmem).

W lutym i marcu br. był dr Wróblewski kilkakrotnie aresztowany, lecz za każdym razem wypuszczono go na wolność. W lipcu br. został osadzony w areszcie śledczym za czyny objęte wyżej wspomnianym aktem oskarżenia. Z aresztu śledczego wypuszczony został we wrześniu za kaucyą 500 kor. W więzieniu napisał proszurę p. t. „Manifest społeczeństwa“ — broszura ta w dniu dzisiejszym opuściła prasę i ukazała się w handlu księgarskim. Kwintesencyą tej pracy jest rozwinięcie tezy, że „homo homini res sacra est, homo homini Deus“. Wreszcie jeszcze jeden ciekawy szczegół warto zanotować. Dr. Wróblewski już po wypuszczeniu z więzienia śledczego otrzymał z ministerstwa oświaty stypendyum w kwocie 500 kor. na prowadzenie badań nad chemicznymi fermentami mózgu. Do istoty czynów, aktem oskarżenia objętych dr Wróblewski nie przyznał się.

Drugi oskarżony, **C z a c h o w s k i**, odpowiadający z aresztu śledczego (jako obcy poddany) przyznał się również do „teoretycznego anarchizmu“, lubo z światopoglądem dra Wróblewskiego nie ze wszystkiem się zgadza.

Lekarze sądowi prof. dr **H o r o s z k i e w i c z** i dr **J a n k o w s k i** badali podczas śledztwa stan umysłowy dra Wróblewskiego. Wedle ich orzeczenia dr Wróblewski jest wybitną iteligencyą, a w życiu codziennym ima się naiwnych środków dla wprowadzenia w czyn swego teoretycznego światopoglądu, w który święcie wierzy. Nie ma mowy o jakiemkolwiek przyćmieniu umysłu u niego — jest on tylko **n e u r o p a t ą**, jak większość ludzi intenzywnie pracujących umysłowo. To też w rozumieniu ustawy jest on zupełnie poczytalny i odpowiada za swoje czyny.

Co słychać w mieście?

Kraków, 15 listopada.

Prace około nowej linii tramwajowej. W nocy ze środy na czwartek rozpoczęli robotnicy pracę nad założeniem krzyżownicy torów na przecięciu się ul. Grodzkiej z pl. WW. Świętych. Prace nad założeniem torów miały być ukończone we czwartek rano, ale trwały jeszcze do piątku w południe. Roboty były bardzo ciężkie, bo beton toru stwardniał jak skała, a robotnicy byli zaopatrzeni tylko w kilofy, któremi beton rozbijać musieli w ciężkim trudzie. We środę wieczorem piszący te słowa był świadkiem sceny, jak jeden z robotników potrzebował **m ł o t a**, a nie mógł go dostać, bo tylko jeden młot był do dyspozycyi. Po drugi młot trzeba było dopiero posyłać... Tak więc robota, która miała być w ciągu jednej nocy wykonana, skończona nie została nawet w drugiej nocy. Przyznać jednak trzeba, że deszcz w nocy ze środy na czwartek utrudniał bardzo pracę robotników.

Oświetlenie III-go mostu na Wiśle. Prace nad zaprowadzeniem instalacyi elektrycznego oświetlenia na III moście są już na ukończeniu. Most oświetlony będzie od strony Krakowa 5 łukowemi lampami elektrycznemi, każda o sile 200 świec. Od strony Podgórza instalacye przeprowadza elektrownia podgórska.

Jęk z ulicy Smoleńsk i Retoryka. Mieszkańcy tych ulic maluczko, a zmobilizują się i rozwiną sztandar buntu, wypowiadając wojnę prześwietnemu magistratowi. Topią się bowiem w takiem błocie, że wolą rewolucę niż życie w obecnych warunkach. Kto z ulicy Smoleńsk lub Retoryka chce przedostać się w ulicę Zwierzyniecką — a są tacy nieszczęśnicy! — pisze testament, zanim w drogę wyruszy, bo co krok grozi mu utonięcie **w b a g n i e**. — Czy świetny magistrat, jeźli już pragnie konserwować jeziora błotne, nie mógł kazać przynajmniej położyć kładki przez bagna?

Młodzież szkolna dla gimn. w Orłowej. Kl. VII gimn. podgórskiego złożyła w Zarządzie gł. T. S. L. z dochodu, który przyniósł Wieczór Mickiewiczowski, 60 kor. jako koleżeński dar dla ratowania gimnazyum w Orłowej. Na ten cel również oddała czytelnia uczniów gimn. św. Anny 40 kor.— Zarząd gł. T. S. L. z wdzięcznością przyjmuje te dowody patryotyzmu uczniów i zwraca się równocześnie do ogółu młodzieży polskiej tak męskiej, jak żeńskiej kształcącej się w gimnazyach, szkołach realnych, liceach, seminaryach i t. d., aby dochody z wieczorów urządzanych na cześć naszych wielkich ludzi, przeznaczyła na ratunek bratniej swej szkoły, gimnazyum w Orłowej i nie pozwoliła na jej zamknięcie dla braku funduszów. Datki przyjmuje Zarząd główny T. S. L. w Krakowie.

1863—1913. Komitet dla obchodu pięćdziesiątej rocznicy powstania r. 1863 rozpisał konkurs na utwór dramatyczny, nadający się dla teatrów ludowych, osnuty na tle tej narodowej walki orężnej i towarzyszących jej wypadków.

Za utwór wybitny, odpowiadający wysokim wymaganiom literackim i teatralnym przeznaczył Komitet nagodę 1.500 koron. W braku takiego utworu, będzie ta kwota rozdzieloną na trzy nagrody, w kwocie 800, 500 i 200 koron. Jednoaktowe utwory nie są wykluczone. Termin konkursu upłynął 1 b. m. i wynik jego, co do ilości nadesłanych na konkurs utworów jest obfity, gdyż wpłynęło 51 utworów.

Sekcya historyczno-literacka komitetu obchodowego, która tą sprawą specyalnie zajmuje się, uchwaliła uprosić przedewszystkiem około 30 osób kompetentnych do osądzenia tego rodzaju utworów literackich — pań i panów, na sprawozdawców. Sekcya literacka postępuje przytem z możliwym pośpiechem— zdając sobie sprawę z tego, że konkurs chybiłby poniekąd celu, jeżeli nie dostarczyłby teatrom, a zwłaszcza amatorskim drużynom teatralnym sztuk, nadających się do przedstawień podczas obchodów pamiątkowych w styczniu 1913 r.

Na posiedzeniu sekcyi finansowej, które odbyło się onegdaj, nastąpiło ukonstytuowanie się tej sekcyi. Do prezydyum wybrani zostali pp. dyrektorowie: dr. Zgórski Alfred, Biechoński, dr. Fruchtmann i Nowosielecki. Na sekretarza uproszono dra Boziewicza. Następnie przeprowadzono bardzo ożywioną dyskusyę co do sposobu uzyskania potrzebnych funduszów.

W Związku pracy kobiet polskich odbędzie się poświęcenie oraz otwarcie pracowni i sklepu wraz z dwudniową wystawą robót d. 16 listopada o godz. wpół do 11-ej w lokalu pracowni przy ul. A. Potockiego l. 11 parter.

Na dochód T. S. L. ofiarował p. St. Hof, właściciel nowo otwartego sklepu pod firmą „Filia fabryki Stanisława Hofa oraz skład farb i materyałów“ 3 proc. od dziennego utargu w dniach 1, 2, 3 i 15 każdego miesiąca. — Nowo otwarty sklep przy ulicy Długiej l. 6 jest obficie zaopatrzony w farby, pasty, mydła, przybory toaletowe i t. p. materyały.

Tow. strzeleckie zaprasza członków do wzięcia gremialnego udziału w oddaniu ostatniej posługi ś. p. drowi Bronisławowi Guńkiewiczowi, zasłużonemu członkowi i byłemu królowi kurkowemu. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę dnia 16 bm. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Grodzkiej l. 47.

Fabryka produktów chemicznych w Podgórzu. „Wiener Ztg“ ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu zezwoliło ogólnemu bankowi depozytowemu w Wiedniu wraz z firmą Liban w Podgórzu na utworzenie Towarzystwa akcyjnego „Fabryka produktów chemicznych Liban — towarzystwo akcyjne z siedzibą w Podgórzu“ i zatwierdziło statuty.

Wiec akademicki. Wczoraj odbył się wiec ogólno-akademicki w sali Kopernika Collegium Novum w sprawie rozszerzenia swobód akademickich na uniwersytecie. Wiec został zwołany jednocześnie przez dwa odłamy młodzieży akademickiej: „Spójnię“ i „Koalicyę akademickich stowarzyszeń“ („Zjednoczenie“, „Znicz“, „Promień“ i „Czytelnia Akademicka“).

Wiec rozpoczął się hałaśliwemi scenami. Znaczna większość młodzieży akademickiej, stojąc na stanowisku powziętej przed kilkoma miesiącami uchwały, którą stowarzyszenie socyalistyczno-litewskie „Spójnia“ za

antinarodowe stanowisko w sprawie bojkotu szkół rządowych w Królestwie zostało wyeliminowane z życia młodzieży akademickiej, nie chciała dopuścić do zagajenia wiecu przez przedstawiciela „Spójni".

Po dwugodzinnych hałasach został wybrany przewodniczącym wiecu p. Sawicki.

Referat o rozszerzeniu swobód akademickich wygłosił p. Wyszyński, który postawił rezolucyę stwierdzającą, że młodzież akademicka uważa się za uprawnioną do zwoływania w murach uniwersytetu wieców ogólno-akademickich w sprawach dotyczących zarówno życia młodzieży jak i wszystkich przejawów życia narodowego i zwracającą się do senatu akademickiego z wezwaniem, aby stanął energicznie w obronie niezależności wszechnic polskich od wpływów obcych.

Zgłoszono nadto dwie jeszcze rezolucye, w których młodzież zastrzega się przeciwko mięszaniu się organów policyjnych do działalności stowarzyszeń akademickich, tudzież domaga się zniesienia zakazu przynależenia słuchaczów uniwersytetu do stowarzyszeń robotniczych.

Hałaśliwa i namiętna dyskusya nad rezolucyami trwała do 12 godz. w nocy.

W pobliżu uniwersytetu silnie była skonsygnowana policya.

Bankructwo. Wczoraj zawiesiła wypłaty i zgłosiła w sądzie handlowym konkurs firma M. Jarra, fabryka wyrobów platerowanych w Krakowie.

Pasywa wynoszą kilkaset tysięcy koron.

Ślub panny Janiny Metzgerówny z p. Karolem Rutkowskim, profesorem gimn. odbędzie się 16 bm. w kościele parafialnym w Mościskach.

Ujęcie włamywaczy. Wczoraj policya aresztowała 35-letniego Antoniego Poznańskiego, agronoma i 33-letniego Maryana Pałuszyńskiego jako silnie podejrzanych o udział w włamaniu do kasy fabryki asbitu przy ul. Starowiślnej. Poznański był 7 razy karany za włamanie.

Za shańbienie. Aresztowano wczoraj 63-letniego Józefa Odrobiniaka za shańbienie 13-letniej dziewczynki na Półwsiu Zwierzynieckiem.

Z kroniki żałobnej.

Dr Stanisław Dunajewski, b. starosta tarnowski, emerytowany radca dworu, syn b. ministra, zmarł d. 13 bm. w Wiedniu, przeżywszy lat 54. Pogrzeb odbędzie się w Krakowie, w sobotę o godz. 3 po poł.

Z teatru Apollo. Po niezwykłem powodzeniu, jakiem się cieszył program w pierwszej połowie listopada, przynosi zapobiegliwa dyrekcya od 16 bm. ponownie szereg atrakcyj. Jako nowość wystąpi rosyjska narodowa trupa taneczna Sokołowscy, następnie Billy i William komiczni ekscentryczni akrobaci. Dalej Les Mercedes, znakomici w swoim kombinowanym akcie na drążku i odskoczni, oraz Vera Dolorosa śpiewaczka międzynarodowa. Ponadto graną będzie przez polski warszawski zespół operetkowy rosyjska operetka „500 rubli nagrody". Otto Otto doskonały humorysta i improwizator przyniesie w świeżym programie nowe własne kompozycye między innemi: „Kontrasty balowe" i rewuetkę „Kraków w podnieceniu". Oprócz tego zatrzymała dyrekcya znakomity polski duet Dolskich oraz piękną śpiewaczkę i tancerkę Margit Berge.

Prosimy odnowić prenumeratę na miesiąc listopad.

Telegramy „Nowin"

W ciągu dzisiejszego przedpołudnia otrzymaliśmy następujące telefoniczne i telegraficzne informacye:

Wojna i mocarstwa.

Turcya prosi o zawieszenie broni a Bułgarya przyspiesza akcyę wojenną.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Reichspost" donosi z głównej kwatery bułgarskiej, że Turcya istotnie zwróciła się wprost do Bułgaryi **z prośbą o zawieszenie broni**, że jednakże główna kwatera bułgarska na tę prośbę turecką nie dała żadnej odpowiedzi. Przeciwnie główna kwatera bułgarska zamierza prowadzić i istotnie prowadzi akcyę wojenną w przyspieszonym tempie, gdyż armia koniecznie pragnie wkroczenia do Konstantynopola. Zresztą przyspieszona akcya bułgarska ma także cel inny, mianowicie możność użycia armii bułgarskiej na innym terenie wojny (przeciw Rumunii i Austryi).

Zdobycie głównej kwatery tureckiej?

Wiedeń. (*Tel. wł.*) Dzisiejsza „N. Fr. Presse" donosi, **że Bułgarzy wczoraj wieczór zdobyli miejscowość Hademsköj, siedzibę głównej kwatery armii tureckiej, broniącej linii Czataldży.** Wiadomość ta w razie stwierdzenia, oznaczałaby po prostu, **że Bułgarzy przełamali już w zupełności linię fortów Czataldży**, gdyż miejscowość Hademsköj leży w tyle za linią obronną Czataldży, **w odległości zaledwo 35 km. od Konstantynopola.**

Okłamywany Sułtan.

Frankfurt n. M. (Tel. wł.) „Frankfurter Ztg." donosi z Konstantynopola, że sułtan nic nie wie o obecnem rozpaczliwem położeniu swego państwa. Wielki wezyr zapewnia go stale, że ani kawałek terytoryum tureckiego nie znajduje się w ręku nieprzyjacielskiem. Tak samo sułtan nie ma pojęcia o tem, że Tripolis został odstąpiony Włochom. Święcie jest przekonany, że Tripolis znajduje się pod jego berłem. Tą nieświadomość istotnego stanu rzeczy okazał sułtan podczas niedawnej audyencyi pewnego zagranicznego dygnitarza, który zdumiony, zapytał sułtana, czy nie czytuje dzienników zagranicznych? Sułtan wówczas odparł ze złością, że nie wierzy prasie zagranicznej.

Bułgarya odrzuca pośrednictwo mocarstw.

Zofia. (Tel. wł.) Premier bułgarski oświadczył przedstawicielom zagranicy, że Bułgarya odrzuca pośrednictwo mocarstw w sprawie zawieszenia broni, że jednakże chce się wdać w bezpośrednie rokowania z Turcyą.

Rumunia a Bułgarya.

Bukareszt. (Tel. wł.) Wielkie zdziwienie wywołuje tutaj fakt, że Bułgarya do tej pory nie udzieliła odpowiedzi na żądanie Rumunii odstąpienia twierdzy Sylistry wraz z okręgiem w zamian za neutralność Rumunii, która okazała się tak korzystną podczas obecnej wojny.

Narady w Zofii.

Zofia. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się tutaj specyalna rada ministrów bułgarskich przy współudziale posłów greckiego, serbskiego i austro-węgierskiego. Poseł austro-węgierski hr. Tarnowski przez 3 kwadranse brał udział w radzie ministrów. — Poseł serbski na czas obecności hr. Tarnowskiego wyszedł ze sali obrad.

Stanowisko Serbii wobec monarchii.

Wiedeń. (Tel. wł.). „N. Wr. Tagblatt" donosi, że Serbia do tej pory nie udzieliła odpowiedzi na życzenia Austro-Węgier.

Ten sam dziennik ogłasza wywiad swego korespondenta budapeszteńskiego z jeneralnym konsulem serbskim w Budapeszcie. Konsul zaprzeczył, by Serbia stała pod opieką Rosyi. Serbia życzy sobie szczerej przyjaźni z Austro-Węgrami i mocarstwami.

Serbowie pod Monastyrem.

Berlin. (Tel. wł.) Według wiadomości tutaj nadeszłych, nastąpiła w operacyach armii serbskiej pod Monastyrem dłuższa przerwa, z powodu ciągłych deszczów. W Monastyrze stoi dobrze zorganizowana i uzbrojona armia turecka, licząca 40.000 ludzi i 50 armat. Turcy chcieli oddać Monastyr Serbom w zamian za swobodny odwrót armii tureckiej. Komendant armii serbskiej atoli, następca tronu ks. Aleksander, oświadczył, iż domaga się bezwarunkowego poddania miasta i załogi. Wobec tego Turcy zdecydowali się walczyć do upadłego.

Postępy cholery.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze stwierdzają, że cholera w Konstantynopolu i armii tureckiej coraz bardziej wzrasta.

Rosya chce zgody z mocarstwami.

Wiedeń. (Tel. wł.) O uchwałach przedwczorajszej rady ministrów rosyjskich w Petersburgu donoszą, że Rosya wprawdzie stoi po stronie Serbii, **ale chce żyć w zgodzie z mocarstwami.** Minister wojny Suchomlinow złożył oświadczenie, że armia jest przygotowaną na wszelkie ewentualności, oświadczono mu atoli, że nie nadeszła obecnie pora **do wydania nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych.**

Czterodniowe ultimatum rosyjskie?

Petersburg. (Tel. wł.) „Wieczornoje Wremia" donosi, że ambasador rosyjski w Wiedniu zawiadomił rząd austryacki, **iż Rosya stoi po stronie Serbii.** Zarazem domagał się ambasador rosyjski, **aby rząd austryacki w przeciągu 4 dni udzielił odpowiedzi na te żądania serbskie.**

(Wiadomość ta jest mocno podejrzana. *Przyp. red.*)

Z wojennych nastrojów.

Warszawa. (Tel. wł.). Rozeszła się pogłoska, iż wczorajszej nocy wysłano artyleryę z Warszawy w stronę Brześcia i Kijowa.

Warszawa. (Tel. wł.). Z kół dobrze poinformowanych przedostaje się wiadomość, że całe otoczenie carskie jest przeciwne wojnie. Jedynie wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, który upatrzony jest na głównodowodzącego armią rosyjską na wypadek wojny, prze do zbrojnego konfliktu z Austryą. Twierdzą jednak, że partya wojenna potrafi wywrzeć decydujący wpływ na cara.

Teatry i widowiska

REPERTUAR teatru miejskiego.

Piątek „Bęben"

Sobota: „Samson i Dalila"

Niedziela popołudniu „Trzeba umrzeć aby żyć". wieczór: „Samson i Dalila"

Poniedziałek „Dziady".

KINO-TEATR T. S. L. ul. Podwale 5.

Przedstawienia od g. 4 [illegible]

TEATR Nowości.

Inspekcya w garnizonie. operetka.

Dzindz pod wieży Maryackiej.

Pantomima akrobatyczno-taneczna.

Paula Piquet ekwilibrystka

Elias akt na drucie w [illegible]

Wielkanocna [illegible] piosenka

Trupa Battanoff [illegible] śpiewy i tańce

Wesele [illegible] dy [illegible] krawca.

Początek o g. 8 wieczór.

TEATR APOLLO

Od 1 - 15 listopada b. r.

500 tysięcy nagrody Operetka w 1 akcie.

„Kontrasty balowe" wyk. Otto-Otto.

The Mercedes akt na drążku.

Otto-Otto humorysta.

Duet Dolskich.

Billi & William

Sokołowscy trupa baletowa

Margit Berge śpiewaczka.

Śnieżko polski śpiewaczka.

Vera Dolorosa śpiewaczka.

i inne pierwszorzędne atrakcye

Początek o g. 8 wieczór

TEATR Maryonetek przy ul. św. Jana.

Przygotowania wojenne Rosyi?

Warszawa (PBD). Wczoraj upłynął termin ukończenia służby wojskowej żołnierzom, którzy wstąpili do wojska w latach 1908 i 1909. Nikogo z tych żołnierzy nie puszczono do domów.

Po zamknięciu numeru.

Z pod Adryanopola.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Konstantynopola: Połączenie telegraficzne z Adryanopolem jest od wczoraj przerwane, co wywołało pogłoskę, że miasto zajęto. Bułgarzy ściągają wielkie masy wojska w okolicy Derkos na prawem skrzydle tureckiem.

Rokowania do zawieszenia broni.

Belgrad. W odpowiedzi na krok posłów wielkich mocarstw w sprawie pośrednictwa pokojowego, oświadczył poseł serbski w Wiedniu Jovanovic w zastępstwie Pasicza, że zawiadomi komendę armii serbskiej i rząd serbski o tym kroku mocarstw i że odpowiedź nastąpi w porozumieniu z innemi państwami bałkańskiemi.

Konstantynopol. (B. K.) Potwierdza się że Porta zwróciła się wprost do Zofii o zawieszenie broni. Odpowiedź oczekiwana jest dziś lub jutro. Ambasador rosyjski Giers, który, jak słychać, jest pośrednikiem, konferował z tureckim ministrem spraw zagranicznych Noradungianem.

Pogoda
w Krakowie.
(Zakł. kraków. obserw.)
Dn. 14. listopada termometr dosiadł od 1·0 do 6·2 C. barometr podnosił się
Dn. 15. listopada godz. 7-ej stan barometru: ...6 mm.
Stan termometru: ... C.
Wiatr południowo-zachod.
Prognoza:
Dziś pogoda.

Telegramy „Nowin".

Zakończenie sesyi delegacyjnej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Istnieje zamiar zakończenia obecnej sesyi delegacyjnej w dniu 21 bm.

Cuvaj nie ustępuje.

Budapeszt. (Tel. wł.), Urzędownie zaprzeczają pogłosce o ustąpieniu królewskiego komisarza dla Chorwacyi, Cuvaja.

Wizyta arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Berlinie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Następca tronu arcyks. Franciszek Ferdynand wyjedzie 21 am. do Berlina. Dnia 22 bm. będzie gościem cesarza Wilhelma II na polowaniu, a wieczorem tego samego dnia wyjedzie z powrotem do Wiednia. Na polowanie otrzymał także zaproszenie kanclerz rzeszy Bethmann-Hollweg — dowód, że wizyta arcyksięcia ma charakter wybitnie polityczny.

Ludowcy przeciw trójprzymierzu.

Wiedeń. Klub polskiej partyi ludowej w parlamencie uchwalił wczoraj po długiej a burzliwej dyskusyi polecić swoim delegatom, aby głosowali przeciw budżetowi ministerstwa spraw zagranicznych, na znak demonstracyi przeciw trójprzymierzu.

Bójka na uniwersytecie wiedeńskim.

Wiedeń. W uniwersytecie przyszło wczoraj do ponownych awantur między młodzieżą. O godz. 10 rano studenci niemiecko-narodowi w liczbie 300 obsadzili dostęp do gmachu, aby nie dopuścić przybywających w kolorach studentów katolickich. Powstała bójka, którą policya przerwała. Demonstracye trwały od godziny 1 do czasu usunięcia się młodzieży katolickiej.

Socyaliści ukraińscy o wojnie z Rosyą.

Partya socyalno-demokratyczna ukraińska wydała we Lwowie odezwę do narodu ukraińskiego w sprawie ewentualnej wojny między Austryą a Rosyą. „Ukraińska partya spcyalno-demokratyczna — głosi odezwa — jest pewna, że dla całego proletaryatu ukraińskiego będzie istniało tylko jedno hasło: Pogrom caratu, odwiecznego więzienia wszystkich narodów, zamieszkujących państwo rosyjskie. Dlatego proletaryat ukraiński poda rękę rewolucyjnemu proletaryatowi całej Rosyi.

Osłabienie gwałtu pruskiego.

Wiedeń. Członków delegacyi zawiadomiono ze strony miarodajnej, że rząd pruski starać się będzie w znanych czterech wypadkach wywłaszczenia uniknąć wszelkiej niepotrzebnej bezwzględności. Jeden z wzniesionych rekursów prawdopodobnie zostanie załatwiony przychylnie. Jest to rekurs dotyczący dóbr Lipienki p. Myczkowskiej. Wywłaszczenie tych dóbr nie nastąpi. Co się tyczy innych rekursów, to prawdopodobnie nie zostaną one załatwione przychylnie a to dlatego, ponieważ rozegodzi się o dobra, które dopiero niedawno przeszły w posiadanie pol kie. W Kole polskiem sądzą, że to przychylne załatwienie rekursu pani Myczkowskiej należy „uważać za sukces Koła polskiego.

Rosya wypowiada usiebie walkę z Niemcami.

Petersburg. (PBD). „Nowoje Wremia" donosi, że do Rady ministrów wniesiono projekt ograniczenia swobody działalności niemieckich stowarzyszeń na kresach państwa rosyjskiego.

Podwyższenie stopy procentowej.

Wiedeń. (B. kor.) Bank austro-węgierski podwyższył stopę procentową z $5^1/_2$ na 6%.

Serbska „dziewica orleańska".

(Patrz ilustracyę na stronicy 1-ej).

Nazywa się Zofia Jowanowic jest córką rzeźnika z Belgradu. Od wczesnej młodości pałała chęcią walczenia za ojczyznę. Gdy obecna wojna wybuchła, 19-letnia Zofia uzbrojona jak żołnierz, wyruszyła w pole w szeregu ochotniczego oddziału wraz ze swym narzeczonym. Ludność belgradzka dała jej przydomek „serbskiej d'Arc", lobo nie wiele przypomina francuski pierwowzór.

W jaki sposób Zofia Jowanowicówna dostała się do szeregów walczącej armii? Historya to dość niezwykła. Jej ojciec, zagorzały patryota, umarł nie pozostawiając syna. Na łożu śmierci musiała mu przysiądz Zofia, jego jedyna córka, że w razie wojny z Turkami stanie w szeregach ojczystej armii. Przysięgi święcie dotrzymała. Wstąpiła do oddziału, którym dowodził jej narzeczony, w cywilnym zawodzie inżynier kolejowy. — Pod jego okiem walczyła w kilku potyczkach i zachowywała się mężnie. — Obecnie przebywa w Skoplje, gdzie podczas jazdy ulicą w towarzystwie swego narzeczonego i komendanta, została odfotografowaną.

Nagroda Nobla.

Ze Stokholmu donoszą:

Królewska akademia nauk przyznała nagrodę Nobla w roku 1912 z dziedziny fizyki inżynierowi szwedzkiemu Gustawowi Dalenowi i rozdzieliła nagrodę z dziedziny chemii między profesorów: uniwersytetu w Nancy, Grignarda i uniwersytetu w Tuluzie Sabatiera. Każda nagroda wynosi około 193 tysięcy franków.

Dziki na wsi. Z Jordanowa piszą nasz korespondent: W pobliskich wioskach Wysoka i Sidzina pojawiły się w ostatnich dniach masowo dziki, których w tej okolicy z powodu dużych obszarów lasów tak szpilkowych jak i liściastych, nie brak. Dziki pomagają wieśniakom „kopać" kartofle, których z powodu wcześnie spadłych śniegów niestety pozostało w polu bardzo dużo.

Mimowolny samobójca. Z Lipnika koło Białej donoszą nam: Tragicznie zakończyło się wesele ubiegłej niedzieli w naszej wsi. Jeden z gości weselnych, robotnik Fr. Naglik, w przystępie dobrego animuszu wyjął z kieszeni rewolwer i począł nim straszyć obecnych, za co obecni skarcili go surowo i wezwali stanowczo do zaniechania popisów rewolwerem. — Obrażony robotnik chcąc przekonać zebranych, że nie mają się czego obawiać, skierował lufę ku swej piersi. W tej chwili z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią rewolwer wypalił kładąc nieszczęsnego żartownisia trupem na miejscu.

Jest to jeden więcej przykład, jak niebezpieczną jest nabita broń w ręku ludzi nieostrożnych i nie umiejących się z nią obchodzić.

Z ostatniej chwili.

Proces dra Wróblewskiego. Rozprawa przeciw dr Wróblewskiemu i tow. jest jawną wbrew wnioskowi prokuratora dr Marowskiego. Natomiast trybunał przychylił się do wniosku obrońcy dra Drobnera i zarządził tajność rozprawy na czas czytania inkryminowanych odezw. Na tajnej rozprawie byli obecni jako mężowie zaufania sprawozdawcy pism miejscowych.

Sala i galerya podczas jawnej rozprawy szczelnie są zapełnione publicznością.

ARMIN RONAY. 1

Nieszczęście pana bankiera.

Pana bankiera Grünbrusta spotkało wielkie nieszczęście. Poranne dzienniki wiedeńskie podawały dokładnie szczegóły tej fatalnej katastrofy. Kiedy mianowicie we wtorek rano buchalter firmy „Dom Bankierski A. Grünbrust“ wszedł z kluczami w ręku do swego wydziału, na pół rozchylone drzwiczki pozwalały domyślać, iż stało się nieszczęście. Buchalter zaalarmował urzędników, zbiegła się służba i wezwano policyę.

Pan Grünbrust, który przybywał zwykle do biura nie wcześniej, niż o godzinie 10, przybiegł natychmiast na miejsce katastrofy. Rumiana jego, wśród szpakowatych faworytów twarz, dziś była blada i stawała się niemal matową, gdy stąpał za komisarzem, rewidującym skrupulatnie kasę i jej zamki. Ręce bankiera trzęsły się nerwowo i szukały oparcia w kieszeniach od kamizelki, jednakże bez owej impozycyi i „grandezzy“, jaką zwykł był ruchowi temu w innych okolicznościach nadawać.

Badania jednak komisarza nie wydały na razie żadnego rezultatu. Śladów włamania nie było. Przestępca musiał się posiłkować podrobionym kluczem.

Wiadomość o kradzieży — dodawały dzienniki — wywołała ogromną sensacyę w kołach finansowych. Firma A. Grünbrust używała jak najlepszej reputacyi, a szef jej cieszył się ogólną sympatyą, albowiem jako poważny finansista wstrzymał się od wszelkich wątpliwych operacyj na giełdzie. Sfery giełdowe przyjęły też wiadomość z wielkiem współczuciem, a kiedy Grünbrust ułożył się z wierzycielami, powitali go z otwartemi ramionami. Powszechna sympatya i żywe współczucie wobec nieszczęścia pana bankiera utorowały mu drogę do układów. Bo też to było niemałe nieszczęście i klęska niepoślednia! Z kantoru skradziono, ni mniej ni więcej tylko 600.000 koron, z których połowa była w złocie, a połowa w papierach i wekslach. Mimo tak kolosalnych strat pan Grünbrust zaproponował wierzycielom 50 halerzy za koronę, a swoim depozytaryuszom nawet po 60 halerzy. Operacya ta prawie zrujnowała pana bankiera, ale zdołał on ocalić swe dobre imię.

Tak pisały w parę dni potem gazety i dodawały, że gdy pan Grünbrust, uregulowawszy wreszcie swe interesy, zjawił się na giełdzie, najpoważniejsi finansiści zrobili mu owacyę, jako człowiekowi, niewinnie dotkniętemu ciężką klęską, a zawsze niosącemu wysoko sztandar uczciwości bankierskiej.

Policya od samego początku wykazywała gorączkową działalność, starając się wszelkiemi siłami wpaść na ślad zuchwałych złoczyńców. Ale bez względu na wysoką nagrodę, jaką wyznaczył sam pan Grünbrust za wykrycie złodziej, a sprawa pozostawała wciąż ciemną. Publiczność interesowała się z początku nader żywo całą tą niewyjaśnioną sprawą, ale, jak to bywa zwykle, zainteresowanie wkrótce osłabło, a po roku nikt już nie myślał o nieszczęściu pana bankiera.

* * *

Do drzwi gabinetu sędziego śledczego zapukano leciutko. Ponieważ jednak sędzia, zatopiony widocznie w papierach, pukania nie usłyszał i nie wygłosił zwykłego „Herein“ — przeto po chwili drzwi się uchyliły cichutko i wsunął się do pokoju interesant, w ubraniu wytartem, wedle modły podupadłego kantorowicza, o twarzy zwiędłej i suchej. Wsunął się i szaremi oczkami oglądał się niespokojnie naokół. Sędzia podniósł głowę, spojrzał naprzód zdziwiony na intruza, a następnie nadał swemu wzrokowi grozę Jowisza olimpijskiego. Intruz jednak nie spalił się pod piorunami tego wzroku, lecz przestąpiwszy tylko z nogi na nogę, ośmielił się nawet odezwać:

— Przepraszam, ale...

— Co, ale? — huknął groźnie sędzia.

(C. d. n.)

Najlepsze, najpraktyczniejsze do przedstawień na wsi czy w mieście są

Jasełka

Oratoryum ludowe w 5 oddziałach, w śpiewach scenicznych z kolend, kantyczek i melodyi chorału kościelnego zestawił

Ks. Leonard Solecki

prob. obrz. rz. kat. w Brzeżanach. Wydanie piąte wyciąg fortepianowy z tekstem Cena w ozdobnej oprawie w 4⁰ 806

— K. 6. —

(Za nadesłaniem K 6·60 przesyła franko).

Nuty instrumentalne na małą orkiestrę

do tych „Jasełek“ kosztują K 3 z przesyłką K 3·45. Nakład i własność księgarni katolickiej Dr. Władysława Miłkowskiego w Krakowie. 9 pl. Maryacki, telef. Nr. 1308

Tamże sprzedaje się kartki korespondencyjne zwykłe z marką po 4 hal. a zagraniczne po 9 hal.

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu minimum 50 h. Tłuste słowa liczy się potrójnie.

Do sprzedania parcela 558 sążni kw., z tego 18 sążni frontu, w Krakowie. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7— w godz. południowych między 1—3.

Rutynowana nauczycielka muzyki udziela lekcyi gry na fortepianie pod przystępnymi warunkami. Filipa 14.

SKLEP 1126 **do wynajęcia** obszerny z mieszkaniem i przynależnościami w Żywcu w Rynku z dniem 15 grudnia br. Bliższych wiadomości udziela właścicielka Aniela Kuklewa, w Okrajniku o. p. Rychwałd.

Wyborny miód deserowy kuracyjny, lipcowy rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg. puszka K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·— Wyborny miód stołowy do picia 4½ litr. gąsiorek K 6·30. Wysyła za zaliczką J. M. Farba, Podhajce 84. 1246

Poszukuje się

operatora z własnym aparatem i certyfikatem lub uzdolnionego zawiadowcy do prowadzenia kinoteatru na koncesyę i w sali „Sokoła“ w Podgórzu. Oferty przyjmuje sekretarz Sokoła. Na nieprzyjęte nie odpowiada się. 1277

Uczeń

wyższej klasy gimnazyalnej poszukuje lekcyi z klas niższych. Łaskawe zgłoszenia pod A-B przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków Jagiellońska 7.

Ogłoszenie.

Dnia 27 listopada 1912 o godzinie 4-tej popołudniu odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego w Żywcu licytacya ustna i zapomocą pisemnych ofert na wydzierżawienie na lat 3 począwszy od roku 1913 trzech stacyi mytniczych na drogach powiatowych t. j. na stacyi w Sporyszu, Korbielowie i Zadzielu.— Cena wywołania:

1) w Sporyszu rocznie 6.400 kor.

2) w Korbielowie rocznie 3.330 kor.

3) w Zadzielu rocznie 1.618

Warunki licytacyjne przeglądać można w biurze Wydziału powiatowego w Żywcu w godzinach urzędowych. 1271

Prezes

Przed Bożem Narodzeniem

powinien każdy, kto się interesuje podarkami na Boże drzewko, zamówić mój bogato ilustrowany główny katalog, zawierający wielki wybór podarków na drzewko, który na żądanie wysyła się każdemu darmo i opłatnie. C. i k. nadworny dostawca **JAN KONRAD**, dom wysyłkowy w Brüx Nr. 2498 (Czechy). Zegarki niklowe K 4·20, lepsze K 5·—, zegarek srebrny z łańcuszkiem i wisiorkiem K 12·—. Zegarki, zegary, budziki instrumenta muzyczne i optyczne, wyroby ręczne, przedmioty ze skóry i stali, artykuły gospodarcze, przybory toaletowe i do palenia, zabawki, broń i t. p. w najbogatszym wyborze po najtańszych cenach. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy, Wysyłkę uskutecznia się za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości — 1087

Krakowska Drukarnia Nakładowa

Wydawnictwo kalendarzy narodowych.

Wyszły z druku i są wszędzie do nabycia

CZTERY WIELKIE KALENDARZE na rok 1913:

1. Kalendarz Królowej Korony Polskiej. Cena 50 hal.
2. Kalendarz Kościuszkowski. Cena 80 hal.
3. Kalendarz Polskiego Rolnika. Cena 80 hal.
4. Wielki Kalendarz Narodowy 1170. Cena 2 K.

Kalendarze te bardzo obficie ilustrowane, zawierają nadzwyczaj bogatą treść, przyczem wybitne miejsce zajmują artykuły, poświęcone 50-tej rocznicy ostatniego powstania i walki narodu o niepodległość. W części informacyjnej nowo opracowany, niezmiernie praktyczny poradnik: „Co i jak robić w gminie“.

Adres Administracyi i Wydawnictwa Kalendarzy Narodowych:

Krakowska Drukarnia Nakładowa

Kraków, ul. Kopernika L. 8.

WĘGIEL „PŁOMIEŃ“

Pawia 10. Telefon 2388.

Dostawy większe furami albo codziennie, workami plombowanymi po kor. 1 za 1 cetnar.

Krystalina

goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk nadaje białość i aksamitną miękkość

Tuba 50 halerzy. 1275b

JAN IHNATOWICZ

SUKIENNICE 20.

Nakrycia na stoły i łóżka

w najdoskonalszem i najmodniejszem wykonaniu!

Nr. 2081. Garnitur (2 kapy na łóżka około 140×190 i 1 kapa na stół około 136×138 cm.) z brzegami ozdobnymi



w kwieciste wzory na tle bordowym lub oliwkowym — przedmiot tani, konkurencyjny K 12·20. Osobno kapa na łóżko K 4·45, osobno kapa na stół K 3·30. Nr. 2165 — tesame kapy lepszej jakości K 13. Osobno kapa na łóżko K 4·75. Osobno kapa na stół K 3·50. W najlepszej jakości K 15, 16, 20·—, 21·50 i wyżej. Bez ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za pobraniem

JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 2464 (Czechy)

Na żądanie wysyła każdemu darmo i opłatnie główny katalog z 4000 rycin. 1088

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA“ JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. W Krakowie jedyny, który posiada własny 145 wyrób trumien.

RZĄDOWO UPRAWNIONA

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specyalnych leczniczych pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy l. 4.

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez to Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i droguеryach. Cenniki na żądanie franko. 8

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwie francuskie dla panów I. jakości praw. chron. marka ochronna „Kolonia“ jako najlepszą dotychczas znana marka 3 szt. K 1·10, 6 szt. K 1·90 12 szt. K 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach 285 pocztowych jedyna firma tego rodzaju.

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 35.

Ilustrowany obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i opłatnie.

„NADZIEJA“

dwutygodnik, z wykazem ciągnień losów, listów zastawnych i innych papierów wartościowych do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń

Maryana Hupczyca

w KRAKOWIE,

ulica Jagiellońska l. 7.

(róg ul. Szewskiej.)

Zjedn. austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

Austro-Americana



Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

ROZKŁAD JAZDY.

a) z Tryestu do Nowego-Jorku:		b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:	
Laura	19 paździer.	Sofia Hohenberg	17 paźdz.
Martha Washington	26 „	Atlanta	31 „
Oceania	2 listopada	Argentina	14 listopad.
Kaiser Franz Josef	22 „	Francesca	28 „
Alice	16 „	Laura	12 grudnia

Informacyi

udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają.

Kraków: Jener. Ajencya (**GOLDLUST i Ska**), Lubicz 7, (naprzeciw dworca).

Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Americany, Rathausstrasse 20.

Dla Galicyi wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Americany, Na Błonie 2, jakoteż wszystkie ajencye, prowincyonalne,

Tryest: Dyrekcya Austro-Americany, via Molin Piccolo 2

Wiedeń Biuro pasażerskie Austro-Americany, I. Kärntnerring 7

„ Biuro pasażerskie Austro-Americany, II. Kaiser Josefstrasse 36

Wiedeń: Jeneralna Ajencya Austro-Americany, Schenker i Ska. 8

Magazyn Mebli

i Zakład tapicersko-dekoracyjny.

Kajetan Dudziak

Kraków, Floryańska 36, I. p.

Wydawca: Krakowskie Tow. wydawnicze. Odpowiedzialny i naczelny redaktor Ludwik Szczepański. Drukiem Aleksandra Rippera w Krakowie.